

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Sobieraj (spr.)
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SO Sławomir Krajewski
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 marca 2018 roku w S.

sprawy z wniosku J. G. (1)

z udziałem P. G. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 25 maja 2017 roku, sygn. akt II Ns 2301/14

1. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a/ w punkcie II ustala, że uczestnik postępowania P. G. (1) poniósł nakłady z majątku osobistego na składnik majątku wspólnego opisany w punkcie I podpunkcie 1 w wysokości (...) [czternastu tysięcy stu] złotych i oddala wniosek uczestnika postępowania o zwrot nakładów w pozostałej części;

b/ w punkcie V dokonuje podziału wspólnego i znosi współwłasność rzeczy wymienionych w punkcie I w ten sposób, że przedmioty majątkowe opisane w punkcie I podpunktach 10, 11, 13, 22, 23, 24 przyznaje na własność uczestnika postępowania P. G. (1), natomiast przedmioty majątkowe opisane w punkcie I podpunktach od 1 do 9, 12, od 14 do 21 i od 25 do 41 przyznaje na własność wnioskodawczyni J. G. (1),

c/ w punkcie VI tytułem spłaty zasądza od wnioskodawczyni J. G. (1) na rzecz uczestnika postępowania P. G. (1) kwotę 165029,92 zł [stu sześćdziesięciu pięciu tysięcy dwudziestu dziewięciu złotych dziewięćdziesięciu dwóch groszy] płatną w terminie do 31 grudnia 2018 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności;

d/ uchyla punkty VII i VIII;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. ustala, że każdy z uczestników we własnym zakresie ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ca 1197/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 maja 2017 roku wydanym w sprawie w wniosku J. G. (1) z udziałem P. G. (1) o podział majątku wspólnego Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego J. G. (1) i P. G. (1) wchodzi następujące składniki:

1) nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą numer (...), położona w S. przy ul. (...) stanowiąca lokal mieszkalny numer (...) wraz z udziałem (...) części wspólnych nieruchomości opisanej w księdze wieczystej (...), o wartości 282000 złotych;

2) telewizor marki S. o wartości 1050 złotych,

3) odtwarzacz DVD marki T. o wartości 50 złotych,

4) kuchenka gazowo- elektryczna marki A. o wartości 430 złotych,

5) chłodziarko- zamrażarka marki POLAR o wartości 450 złotych,

6) okap kuchenny marki A. o wartości 50 złotych,

7) zmywarka marki B. o wartości 580 złotych,

8) ekspres do kawy marki S. o wartości 1850 złotych

9) pralka marki B. o wartości 490 złotych,

10) laptop S. (...) o wartości 1130 złotych,

11) laptop A. o wartości 1000 złotych,

12) aparat fotograficzny marki K. o wartości 390 złotych

13) aparat fotograficzny marki S. o wartości 200 złotych,

14) monitor LG o wartości 300 złotych,

15) sokowirówka marki K. o wartości 240 złotych,

16) maszyna do szycia o wartości 170 złotych,

17) drukarka laserowa H. Laser J. (...) o wartości 270 złotych,

18) piec gazowy I. o wartości 910 złotych,

19) rower męski o wartości 360 złotych,

20) rower młodzieżowy o wartości 580 złotych,

21) rower dziecięcy o wartości 250 złotych,

22) piła do drewna o wartości 140 złotych,

- 23) szlifierka B. o wartości 80 złotych ,
- 24) wiertarka B. o wartości 70 złotych ,
- 25) komplet mebli dziecięcych o wartości 500 złotych ,
- 26) meblościanka o wartości 400 złotych,
- 27) komplet wypoczynkowy o wartości 200 złotych ,
- 28) komplet wypoczynkowy o wartości 1020 złotych ,
- 29) komoda i dwie witryny o łącznej wartości 770 złotych,
- 30) stół rozkładany duży o wartości 430 złotych,
- 31) 6 sztuk krzeseł drewnianych o łącznej wartości 680 złotych,
- 32) ława drewniana o wartości 240 złotych,
- 33) komoda sosnowa o wartości 450 złotych,
- 34) sekretarzyk sosnowy o wartości 400 złotych,
- 35) meble kuchenne o wartości 1500 złotych,
- 36) serwis obiadowy na 12 osób o wartości 500 złotych,
- 37) komplet sztućców na 12 osób o wartości 150 złotych,
- 38) kabina prysznicowa z brodzikiem o wartości 1090 złotych,
- 39) piec grzewczy D. (...) o wartości 2390 złotych,
- 40) piec grzewczy F 3TD BD o wartości 2180 złotych,
- 41) samochód osobowy marki R. (...) o numerze rej. (...) o wartości 8000 złotych.

II. ustalił, że P. G. (1) poniósł nakłady z majątku osobistego na składnik opisany w punkcie I podpunkcie 1 w wysokości 282 000 złotych,

III. ustalił, że P. G. (1) poniósł wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 15638,84 złotych,

IV. ustalił, że J. G. (1) poniosła wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 8379 złotych (osiem tysięcy trzysta siedemdziesiąt dziewięć złotych),

V. podzielił majątek wspólny w ten sposób, że składniki opisane w punkcie I podpunktach 1, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 13, 18, 19, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31, 34, 35, 37, 38, 39, 40 przyznał na wyłączną własność P. G. (1), a składniki opisane w punkcie I podpunktach 2, 3, 7, 8, 12, 14, 15, 16, 17, 20, 21, 25, 27, 32, 33, 36, 41 przyznał na wyłączną własność J. G. (1),

VI. tytułem spłaty zasądził od J. G. (1) na rzecz P. G. (1) kwotę 1644,38 złotych płatną w terminie czterech miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności,

VII. nakazał J. G. (1) wydać na rzecz P. G. (1) nieruchomości opisaną w punkcie I podpunkcie 1 w stanie wolnym od osób i rzeczy w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia,

VIII nakazał J. G. (1) wydać na rzecz P. G. (1) składniki opisane w punkcie I podpunktach 4, 5, 6, 9, 18, 19, 26, 28, 29, 30, 31, 34, 35, 37, 38, 39, 40 w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia,

IX. oddalił wnioski w pozostałej części,

X. ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 313.940 złotych,

XI. przyznał adw. R. S. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 3000 złotych wraz z należnym podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu,

XII. tytułem kosztów sądowych nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie od P. G. (1) kwotę 2361,17 złotych,

XIII. ustalił, że koszty sądowe w pozostałym zakresie ponosi Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

P. G. (1) i J. G. (1) zawarli w dniu 6 lipca 2002 roku związek małżeński. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 31 października 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt X RC 1657/11. Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 17 kwietnia 2014 roku.

W lokalu przy ul. (...) w S. P. G. (1) zamieszkiwał od urodzenia. Prawo najmu lokalu przysługiwało wówczas babci uczestnika L. S.. Po jej śmierci w dniu 26 stycznia 1995 roku w stosunek najmu lokalu wstąpił P. G. (1) oraz jego dziadek J. S., mieszkający w lokalu do grudnia 1999 roku.

J. G. (2), ojciec P. G. (1), założył w dniu 10 stycznia 1976 roku uczestnikowi książeczkę mieszkaniową. Na książeczkę były wpłacane środki do momentu ukończenia przez P. G. (1) 18 lat. Po denominacji stanowiło to kwotę 6,9 złotych (69 tys. złotych starych). W dniu 18 grudnia 2007 roku P. G. (1) zawarł z bankiem (...) S. A. umowę o dodatkowych możliwościach oszczędzania na oszczędnościowych książeczkach mieszkaniowych wystawionych do dnia 23 października 1990 roku. Zobowiązał się do comiesięcznych wpłat na książeczkę w wysokości 100 złotych przez okres 24 miesięcy. Środki na pokrycie wpłat przekazał P. G. (1) jego ojciec, czterokrotnie w kwotach po 600 złotych, co pół roku. Po dokonaniu wpłat wkład na książeczkę mieszkaniowej wynosił 2.406,90 złotych.

Przed zawarciem związku małżeńskiego z P. G. (1), J. G. (1) przekazała P. G. (1) kwotę 4.547 złotych tytułem spłaty zadłużenia lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S..

P. G. (1) nabył w dniu 17 października 2010 roku do majątku wspólnego małżonków od Gminy M. S. lokal mieszkalny numer (...) położony przy ul. (...) w S. wraz z piwnicami oraz z udziałem (...) w części wspólnej nieruchomości i w prawie własności gruntu. Cenę sprzedaży ustalono na łączną kwotę 15.832,70 złotych, po zastosowaniu 95% bonifikaty udzielonej przez Gminę M. S.. Umowa najmu tego lokalu nigdy nie była zawierana z J. G. (1). Bonifikata przysługiwała wyłącznie P. G. (1) jako najemcy lokalu.

Cena na zakup lokalu została pokryta ze środków pochodzących z kredytu zaciągniętego przez P. G. (1) w dniu 22 października 2010 roku. Po uzyskaniu w dniu 3 listopada 2010 roku środków z likwidacji książeczki mieszkaniowej nr (...) wraz z premią gwarancyjną w łącznej kwocie 21.006,12 złotych, uczestnik spłacił w dniu 4 listopada 2010 roku w całości ten kredyt.

Wartość rynkowa nieruchomości lokalowej numer 4, położonej w S. przy ul. (...) wraz z udziałem (...) w części wspólnych budynku mieszkalnego i w prawie własności gruntu według stanu na dzień 17 kwietnia 2014 roku i cen obecnych wynosi 282.000 złotych

W trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej małżonkowie P. G. (1) i J. G. (1) nabyli następujące ruchomości:

- telewizor marki S. o wartości 1050 złotych;
- odtwarzacz DVD marki T. o wartości 50 złotych;
- kuchenkę gazowo-elektryczną marki A. o wartości 430 złotych;
- chłodziarko-zamrażarkę marki POLAR o wartości 450 złotych;
- okap kuchenny marki A. o wartości 50 złotych;
- zmywarkę marki B. o wartości 580 złotych;
- ekspres do kawy marki S. o wartości 1850 złotych;
- pralkę marki B. o wartości 490 złotych;
- laptop S. (...) o wartości 1130 złotych;
- laptop A. o wartości 1000 złotych;
- aparat fotograficzny marki K. o wartości 390 złotych;
- aparat fotograficzny marki S. o wartości 200 złotych;
- monitor LG o wartości 300 złotych;
- sokowirówkę marki K. o wartości 240 złotych;
- maszynę do szycia o wartości 170 złotych;
- drukarkę laserowa H. Laser J. (...) o wartości 270 złotych;
- piec gazowy I. o wartości 910 złotych;
- rower męski o wartości 360 złotych;
- rower młodzieżowy o wartości 580 złotych;
- rower dziecięcy o wartości 250 złotych;
- piłę do drewna o wartości 140 złotych;
- szlifierkę B. o wartości 80 złotych;
- wiertarkę B. o wartości 70 złotych;
- komplet mebli dziecięcych o wartości 500 złotych;
- meblościankę o wartości 400 złotych;
- komplet wypoczynkowy o wartości 200 złotych;
- komplet wypoczynkowy o wartości 1020 złotych
- komodę i dwie witryny o łącznej wartości 770 złotych;

- stół rozkładany duży o wartości 430 złotych;
- 6 sztuk krzeseł drewnianych o łącznej wartości 680 złotych;
- ławę drewnianą o wartości 240 złotych;
- komodę sosnową o wartości 450 złotych;
- sekretarzyk sosnowy o wartości 400 złotych;
- meble kuchenne o wartości 1500 złotych;
- serwis obiadowy na 12 osób o wartości 500 złotych;
- komplet sztućców na 12 osób o wartości 150 złotych;
- kabinę prysznicową z brodzikiem o wartości 1090 złotych;
- piec grzewczy D. (...) o wartości 2390 złotych;
- piec grzewczy F 3TD BD o wartości 2180 złotych;
- samochód osobowy marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 8000 złotych.

J. G. (1) uzyskała z tytułu wygranej w grze losowej lotto w dniu 5 grudnia 2009 roku kwotę 5.500 złotych, którą małżonkowie przeznaczyci na bieżące potrzeby rodziny. Ponadto na rzecz J. G. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 5 maja 2003 roku, sygnatura akt P 366/03 zasądzono kwotę 6.071,80 złotych wraz ze wskazanymi tam odsetkami.

P. G. (1) wyprowadził się z lokalu przy ul. (...) w S. 20 marca 2014 roku z uwagi na konflikt ze starszą córką J. G. (1). Od tego momentu we wskazanym wyżej lokalu mieszka J. G. (1) wraz z dwoma córkami. P. G. (1) od kwietnia 2014 roku do marca 2016 roku uiścił kwotę 9.663,92 złotych tytułem czynszu za lokal przy ul. (...) w S., kwotę 5.807,92 tytułem opłat za prąd i gaz oraz kwotę 167 złotych za podatek od nieruchomości. J. G. (1) zwróciła P. G. (1) tytułem opłat za nieruchomość we wskazanym wyżej okresie kwotę 8.379 złotych.

J. G. (1) pracuje, uzyskując kwotę 1470 złotych netto miesięcznie z pensji zasadniczej oraz ok. 500-600 złotych z tytułu dodatkowych zleceń. Zamieszkuje w lokalu przy ul. (...) w S. z dwoma córkami. Starsza córka ma 21 lat, pracuje i studiuje, przekazując J. G. (1) ok. 300 złotych miesięcznie. Na rzecz dwunastoletniej córki, P. G. (1) uiszcza alimenty w kwocie 700-900 złotych miesięcznie. P. G. (1) zarabia ok. 4000-5000 złotych netto miesięcznie. Ponadto obecnie ponosi dodatkowe koszty związane z najmem lokalu.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia przyjął art. 46 kro oraz art. 1035-1046 k.c. i art. 1070 i 1079 k.c., które z kolei odsyłają (art. 1035 i 1070 k.c.) - co do kwestii w nich nieuregulowanych - do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych, tj. art. 210-221 k.c. Ponadto Sąd przywołując art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. wskazał, że Sąd w postępowaniu o podział majątku ustala skład i wartość tego majątku.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania byli zgodni co do tego, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomość lokalowa przy ul. (...) w S. jako że nieruchomość ta została nabyta w trakcie trwania małżeństwa J. G. (1) i P. G. (1). Jakkolwiek w umowie sprzedaży z dnia 27 października 2010 roku, zawartej w formie aktu notarialnego, znalazło się postanowienie o nabyciu lokalu przez uczestnika na majątek osobisty, tak z uwagi na przepisy prawnorodzinne (art. 31 § 1 krio) oraz obowiązującą pomiędzy małżonkami z mocy ustawy wspólność ustawową, przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich stanowią majątek wspólny. Nie miało zatem znaczenia dla oceny, że ww. lokal wchodzi w skład majątku wspólnego

również to, że stroną umowy po stronie nabywcy był wyłącznie P. G. (1) oraz to, że w księdze wieczystej jako właściciel jest wpisany uczestnik.

Spór pomiędzy zainteresowanymi dotyczył jednak tego, w jakim zakresie uczestnicy przyczynili się do nabycia lokalu przy ul. (...) w S.. Uczestnik wskazywał bowiem, że w całości poniósł nakład z majątku osobistego na ww. nieruchomość lokalową. Rozstrzygając powyższy spór w kontekście podziału majątku wspólnego małżonków, Sąd Rejonowy podzielił stanowisko uczestnika co do poniesienia przez niego w 100% nakładu na majątek wspólny. P. G. (1) zamieszkiwał w spornym lokalu od urodzenia, najpierw wspólnie z rodzicami i dziadkami, następnie wspólnie z dziadkami oraz pierwszą żoną D. S.. Tytuł prawny do mieszkania, na zasadach prawa najmu jako pionier S. posiadała babcia uczestnika L. S.. Po jej śmierci zgodnie z obowiązującym wówczas art. 8 ustawy z dnia 2 lipca 1994 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. z 1994 roku nr 105 poz. 509), w prawo najmu wstąpili mieszkający z L. S. do chwili jej śmierci: wnuk P. G. (1) oraz małżonek J. S.. W zaświadczeniu Urzędu Miejskiego w S. z dnia 28 marca 1995 roku (k. 419) jako najemca została wskazana również pierwsza żona P. G. (1), D. G., jednak w dniu śmierci L. S., to jest w dniu 26 stycznia 1995 roku, od 1988 roku P. G. (1) nie pozostawał z D. S. w związku małżeńskim, zatem nie mógł mieć tutaj zastosowanie art. 7 ww. ustawy, mówiący o tym, że małżonkowie wspólnie zajmujący lokal są z mocy prawa najemcami lokalu. Z tych też względów, Sąd rozpoznający sprawę o podział majątku wspólnego małżonków P. G. (1) i D. S. nie uwzględnił wniosku o podział prawa najmu do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S., skoro prawo to przysługiwało P. G. (1) a nie D. S. (k. 417-418). Reasumując, P. G. (1) już w 1995 roku wstąpił w stosunek prawa najmu po śmierci swojej babci L. S., a zatem przed zawarciem związku małżeńskiego z J. G. (1), co miało miejsce w 2002 roku.

Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę na charakter prawny bonifikaty, dzięki której P. G. (1) nabył sporny lokal od Gminy M. S. z 95 % ulgą. Jest to pewne uprawnienie, które przysługiwało uczestnikowi właśnie z tytułu tego, że wstępując w stosunek prawa najmu po zmarłej babci stał się najemcą lokalu mieszkalnego, a najem został nawiązany na czas nieoznaczony [(art. 34 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 roku poz. 2260 ze zm.))] .Bonifikata, jako uprawnienie ściśle związane z prawem najmu, nie jest samodzielnym prawem majątkowym. Powoduje określone skutki majątkowe po stronie uprawnionego w przypadku skorzystania przez niego z tego uprawnienia przy nabyciu lokalu. Jednakże prawo do nabycia lokalu na preferencyjnych zasadach nie wchodzi w skład majątku wspólnego. Nie można bowiem kwalifikować możliwości nabycia lokalu jako ekspektatywy podlegającej podziałowi, gdyż to, czy do tego preferencyjnego nabycia dojdzie, jest zależne od spełnienia szeregu przesłanek z ustawy o gospodarce nieruchomościami. W niniejszej sprawie prawo najmu do lokalu przy ul. (...) w S. przysługiwało wyłącznie uczestnikowi, jako że wstąpił on w to prawo po zmarłej babci przed zawarciem związku małżeńskiego z wnioskodawczynią. Tym samym to P. G. (1) miał możliwość skorzystania z uprawnienia do nabycia lokalu na preferencyjnych zasadach, jako że zajmował ten lokal na podstawie umowy najmu jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego. Z tego względu udzielona mu 95 % bonifikata przy nabyciu spornego lokalu, jako przywilej finansowy przyznany dotychczasowemu najemcy, stanowił jego nakład z majątku osobistego, który w istotny sposób zwiększył wartość majątku wspólnego. Dlatego też zasadny okazał się wniosek uczestnika o uwzględnienie tego nakładu przy podziale majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że książeczkę mieszkaniową założył uczestnikowi jego ojciec w latach 70. ubiegłego wieku, wpłacając na ten cel 6,9 złotych (69 tys. złotych starych). Następnie już po zawarciu związku małżeńskiego w 2007 roku uczestnik zawarł z bankiem (...) S. A. umowę, na której podstawie przez dwa lata wpłacał na książeczkę po 100 złotych miesięcznie, zwiększając przez ten czas wkład na książeczkę mieszkaniowej do 2.406,90 złotych miesięcznie. Należy podzielić twierdzenia uczestnika, że środki te zostały mu przekazane w drodze darowizny przez ojca, a zatem na majątek osobisty P. G. (1). Znajduje to bowiem potwierdzenie zarówno w zeznaniach J. G. (2), ojca uczestnika, jak i jego brata P. G. (2). Należy ocenić, że przekazanie tych środków uczestnikowi stanowiło kontynuację wpłat poczynionych wcześniej przez rodziców uczestnika na książeczkę mieszkaniową. Zarówno J. G. (2), jak i P. G. (2) spójnie i logicznie zeznali na temat przekazanej uczestnikowi kwoty, jak również okoliczności, które temu towarzyszyły. Sąd nie miał zatem podstaw, by podważyć wiarygodność tych zeznań, zwłaszcza że przemawiają za tym inne okoliczności. Po pierwsze, stroną umowy z bankiem (...) S.A., jak również stroną umowy kredytowej był wyłącznie uczestnik. Ponadto, jak wynika z zeznań,

które J. G. (1) złożyła w trakcie postępowania o rozwód, uważała ona, że nie musi płacić opłat za lokal, gdyż należy on do uczestnika (k. 71 akt X Rc 1657/11). Swoje twierdzenia w tym zakresie zmieniła w trakcie niniejszego postępowania o podział majątku, co ma także istotny wpływ na ocenę podnoszonych przez nią twierdzeń.

Wartość nieruchomości Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zaktualizowanej opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, która nie była kwestionowana przez zainteresowanych uczestników postępowania. Sąd ustalił, że P. G. (1) poniósł w całości nakłady z majątku osobistego na ww. nieruchomość lokalową, to jest w wysokości 282 tysięcy złotych.

Sąd Rejonowy uwzględnił przy podziale majątku wspólne wydatki, jakie byli małżonkowie ponieśli po ustaniu wspólności majątkowej na nieruchomość przy ul. (...) w S., zgodnie z rozliczeniem przedstawionym przez uczestnika (k. 232-233, 316-317). Sąd nie uwzględnił jednak wniosku uczestnika postępowania, aby obciążyć wnioskodawczynię kosztami czynszu oraz podatku od nieruchomości w wysokości 2/3. Uczestnik wnosił o takie rozliczenie kosztów, powołując się na to, że w lokalu tym mieszka również córka J. G. (1) z pierwszego związku. Sąd uznał jednak w tym przypadku, że koszty te - jako koszty stałe utrzymania nieruchomości - P. G. (1) i J. G. (1) powinni ponosić w równych częściach. Nieruchomość ta stanowiła przedmiot ich majątku wspólnego, zaś współwłaściciele są zobowiązani do ponoszenia wydatków i ciężarów związanych z rzeczą wspólną w stosunku do udziałów, które w tym przypadku były równe, to jest po 1/2.

W zakresie kosztów opłat za prąd i gaz, Sąd Rejonowy zauważył, że w okresie od kwietnia 2014 roku do marca 2016 roku w mieszkaniu przebywała wyłącznie wnioskodawczyni, która generowała te koszty, zatem powinna je ponieść w całości. Wnioskodawczyni podnosiła wprawdzie po zgłoszeniu wniosku o rozliczenie nakładów przez P. G. (1), że w lokalu uczestnik przebywał po tej dacie okresowo, lecz nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, zaś tę okoliczność kwestionował uczestnik. Ponadto jej twierdzenia z tego okresu postępowania są sprzeczne z tym, co J. G. (1) podała w trakcie przesłuchania informacyjnego na rozprawie w dniu 12 stycznia 2015 roku, kiedy wskazała że uczestnik już w spornym lokalu nie mieszka (k. 84). Tym samym Sąd Rejonowy ustalił, że P. G. (1) poniósł wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 15.638,84 złotych, zaś J. G. (1) – w wysokości 8.379 złotych. Taką bowiem kwotę z jednej strony poniósł uczestnik jako wydatki na sporny lokal i z tego tytułu wnioskodawczyni zwróciła mu dotychczas kwotę 8.379 złotych. Wprawdzie J. G. (1) kwestionowała zestawienie przedstawione przez uczestnika, lecz w żadnym stopniu go nie podważyła. Nie przedłożyła bowiem własnych potwierdzeń przelewów tych kwot na rzecz uczestnika.

Biorąc pod uwagę to, że P. G. (1) poniósł w całości nakład na nieruchomość lokalową przy ul. (...) w S., Sąd Rejonowy dokonując w punkcie V postanowienia podziału majątku wspólnego małżonków, przyznał mu tę nieruchomość na własność. Za takim rozstrzygnięciem przemawia również to, że J. G. (1) nie posiada środków umożliwiających spłatę uczestnika w rozsądnym terminie, zaś Sąd dokonując podziału majątku ma obowiązek minimalizować wartości spłat. Ponadto Sąd Rejonowy przyznał uczestnikowi postępowania takie składniki majątku wspólnego jak: kuchenka gazowo-elektryczna marki A., chłodziarko-zamrażarka marki POLAR, okap kuchenny marki A., pralka marki B., laptop S. (...), laptop A., aparat fotograficzny marki S., piec gazowy I., rower męski, piła do drewna, szlifierka B., wiertarka B., meblościanka, komplet wypoczynkowy o wartości 1020 złotych z punktu I podpunktu 28 postanowienia, komoda i dwie witryny, stół rozkładany duży, 6 sztuk krzeseł drewnianych, sekretarzyk sosnowy, meble kuchenne, komplet sztućców na 12 osób, kabina prysznicowa z brodzikiem, piec grzewczy D. (...), piec grzewczy F 3TD BD. Pozostałe zaś składniki majątku wspólnego, a opisane w punkcie I podpunktach 2, 3, 7, 8, 12, 14, 15, 16, 17, 20, 21, 25, 27, 32, 33, 36, 41 postanowienia, Sąd przyznał na własność J. G. (1). Dokonując podziału nieruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego zainteresowanych Sąd miał pod uwagę zarówno ich propozycje co do tego, który ze składników majątku chciałby otrzymać każdy z uczestników, jak również to, aby zminimalizować wysokość potencjalnych spłat z tytułu rozliczeń w ramach podziału majątku wspólnego małżonków. Zasadne było ponadto przyznanie uczestnikowi tych składników, które stanowią wyposażenie mieszkania, które zostało mu przyznane na wyłączną własność. Przy takim podziale wnioskodawczyni otrzymuje składniki o wartości 15620 złotych, a uczestnik o wartości (...), co ogranicza dopłatę między stronami w tym zakresie jedynie do kwoty 700 złotych.

W punkcie VI postanowienia Sąd zasądził od J. G. (1) na rzecz P. G. (1) kwotę 1.644,38 złotych płatną w terminie czterech miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności. Sąd uwzględnił przy tym, że uczestnik powinien ponieść wydatki na majątek wspólny w wysokości 4.915,46 złotych, stanowiące połowę opłat za czynsz i podatek od nieruchomości za lokal przy ul. (...) w S.. W sytuacji, gdy zaś realnie poniósł wydatki w kwocie 15.638,84 złotych, uczestniczka winna zwrócić mu – po odliczeniu poniesionych przez nią wydatków – kwotę 2.344,38 złotych (10.723,38 – 8.379). Następnie Sąd uwzględnił, że uczestnik otrzymał z tytułu podziału majątku ruchomości o wartości 16.320 złotych, zaś wnioskodawczyni – o wartości 15.620 złotych. Tym samym należną uczestnikowi kwotę należało pomniejszyć o 700 złotych, stanowiącą wyrównanie wartości w otrzymanych ruchomościach w ramach podziału składników majątku wspólnego. Zasądzając spłatę kwoty 1.644,38 złotych na rzecz wnioskodawcy, Sąd kierując się zasadą określoną w art. 212 kc, oznaczył czteromiesięczny termin spłaty, uwzględniając przy tym sytuację osobistą i majątkową wnioskodawczyni oraz interes uczestnika. Kwota spłaty nie jest wysoka i w ocenie Sądu wnioskodawczyni ma możliwość kosztem poczynienia oszczędności albo zaciągnięcia pożyczki dokonania jej spłaty w tym terminie, a jednocześnie uczestnik otrzymuje należną mu spłatę w krótkim okresie czasu. Od spłaty zostały zasądzone ustawowe odsetki zgodnie z ogólną zasadą ponoszenia odpowiedzialności w przypadku niewykonania zobowiązania w terminie określonej w art. 481 kodeksu cywilnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że oddalił wnioski J. G. (1), zawarte w piśmie procesowym z dnia 11 maja 2016 roku. Wnioskodawczyni złożyła w tym piśmie cztery wnioski. Pierwsze dwa z nich dotyczyły rozliczenia nakładów, jakie miała ona ponieść z majątku osobistego na majątek wspólny, zaś dwa kolejne – ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi dodatkowe kwoty pieniężne.

Sąd Rejonowy wskazał, że pierwszy ze zgłoszonych wniosków dotyczył rozliczenia kwoty 4.600 złotych, stanowiącej zadłużenie z tytułu opłat za lokal mieszkalny przy ul. (...) w S.. J. G. (1) podniosła, że pokryła te zadłużenie z pieniędzy, które stanowiły jej oszczędności z daty przed zawarciem związku małżeńskiego. Na poparcie swoich twierdzeń wnioskodawczyni złożyła pismo z TBS (...) wskazujące zadłużenie lokalu mieszkalnego na dzień 20 maja 2002 roku na kwotę 4.547,03 złotych, jak również potwierdzenia wpłat na wskazaną wyżej kwotę. Okoliczność tę przyznał uczestnik w trakcie przesłuchania. Jednakże Sąd zauważył, że spłaty te miały miejsce jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego J. G. (1) i P. G. (1), co miało miejsce w dniu 6 lipca 2002 roku. Ostatnia z potwierdzeń wpłat jest bowiem datowana na dzień 25 czerwca 2002 roku. Na ten fakt wskazywał również uczestnik w przesłuchaniu, podnosząc, że zadłużenie czynszowe powstało przed jego ślubem z wnioskodawczynią, przyznała to również J. G. (1). Uregulowanie przez wnioskodawczynię zadłużenia nie może stanowić nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny, gdyż wówczas pomiędzy zainteresowanymi nie obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. W konsekwencji, roszczenie to nie podlega rozpoznaniu w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków.

Drugi wniosek uczestniczki dotyczył rozliczenia nakładu na majątek wspólny w postaci wierzycielności z tytułu umowy o pracę i odprawy w wysokości 7.300 złotych, która to kwota miała zostać przeznaczona na remont lokalu przy ul. (...) w S.. Tej okoliczności uczestnik nie przyznał, wskazując że nie wie nic o tym, aby wnioskodawczyni otrzymała powyższą kwotę (k. 381). Dlatego też należało ocenić, czy wnioskodawczyni wykazała podnoszone twierdzenia. Sąd zauważył, że z przedłożonego przez J. G. (1) wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 5 maja 2003 roku (P 366/03) (k. 344), jak również pisma komornika sądowego z dnia 2 maja 2016 roku (k. 343) wynika wyłącznie to, że takie środki zostały na rzecz wnioskodawczyni zasądzone, jednak dokumenty te nie potwierdzają, czy J. G. (1) otrzymała te środki od wierzyciela. Ponadto z treści pisma komornika wynika tylko tyle, że toczyło się postępowanie egzekucyjne. Uczestniczka nie wykazała jednak, czy było one skuteczne.

W zakresie trzeciego wniosku J. G. (1) wskazanego w piśmie procesowym z dnia 11 maja 2016 roku, należy wskazać, że w sprawie nie stanowiło sporu to, że wnioskodawczyni wygrała w grze losowej lotto kwotę 5.500 złotych, co potwierdził uczestnik postępowania. Wskazał jednakże, że kwota ta została przeznaczona na potrzeby rodziny (k. 381). Należy zauważyć, że wygrana w ramach totalizatora sportowego wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, jako że nie jest to nagroda za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków (wnioskowanie z przeciwieństwa z art. 33 pkt 8 krio). Takie też stanowisko zajmowała wnioskodawczyni, wnosząc o uwzględnienie tej kwoty w ramach dzielonego majątku

wspólnego. Jednakże J. G. (1) w żadnym stopniu nie wykazała, że środki te wchodziły w skład majątku wspólnego małżonków na dzień ustania wspólności majątkowej.

Podobnie Sąd Rejonowy ocenił czwarty wniosek zgłoszony przez J. G. (1), w którym wnioskodawczyni domagała się ustalenia, że w skład dzielonego majątku wspólnego wchodzi kwota 76 tys. euro. P. G. (1) miał tę kwotę uzyskać z tytułu wynagrodzenia za pracę w trakcie trwania małżeństwa. Uczestnik nie kwestionował, że pracował za granicą i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie, wskazując jednocześnie, że środki z tego tytułu uzyskiwane były przeznaczane na bieżące potrzeby rodziny (k. 377). Fakt uzyskiwania przez uczestnika środków pieniężnych w walucie euro potwierdza wyciąg z rachunku bankowego uczestnika (k. 276-282). Jak wynika również z tego wyciągu, wpływające na to konto wynagrodzenie za pracę było systematycznie pobierane w podobnych wysokościach. Nie można podzielić jednakże twierdzeń uczestniczki, jakoby cała wskazana wyżej suma została przeznaczona na wyłączne potrzeby uczestnika, gdyż brak do tego w świetle zgromadzonych dowodów podstaw. Z analizy operacji na tym koncie nie wynika, aby uczestnik dokonywała większej, nieuzasadnionej wypłaty, co mogłoby świadczyć o zamiarze nierozliczenia się z wnioskodawczynią z takiej kwoty w ramach podziału majątku wspólnego.

Ostatecznie, Sąd Rejonowy ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 313.940 złotych zgodnie z wartością podzielonego majątku wspólnego.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie ogólnej zasady określonej w art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty związane z jego udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódła wnioskodawczyni, która zaskarżyła powyższe postanowienie w części tj. co do punktów II, III, IV, V, VI, VII, IX, X.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego art. 33 ust. 5 kro w związku z art. 31 § 1 kro przez błędną odmowę zaliczenia wartości tzw. ekspektatywy do majątku wspólnego stron, jak również odmowę zaliczenia do tego majątku zgromadzonych środków dewizowych,

2. naruszenie prawa procesowego :

- art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c. przez nieustalenie całości majątku wspólnego stron podlegającemu rozliczeniu,

- art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,

art. 329 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób niewyczerpujący w stosunku do problemów prawnych występujących w sprawie.

Wnioskodawczyni wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy Szczecin P. i Zachód w S., ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) przyznanie lokalu mieszkalnego na rzecz wnioskodawczyni;

b) uznanie, że nakład uczestnika na mieszkanie wynosi 2,5 % jego wartości;

c) uznanie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi równowartość kwoty 76.433 euro,

d) dokonanie rozliczeń zgodnie z wynikiem podziału;

e) zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawczyni wskazała, że Sąd dokonał błędnego ustalenia, iż uczestnik P. G. (1) poniósł nakłady z majątku osobistego na ten składnik w wysokości 282.000 złotych tj. równowartości całego lokalu, albowiem dysponował książeczką mieszkaniową z wkładem 6 złotych 90 groszy. Już w trakcie trwania małżeństwa wkład ten został podwyższony o kwotę 2400 złotych (24 x 100 złotych). Z zeznań uczestnika wynika, że to wnioskodawczyni osobiście dokonywała wpłat w kwocie po 100 złotych miesięcznie. Strony były wówczas w poprawnych układach małżeńskich i brak jest przesłanek do przyjęcia, iż nawet jeśli darowizna miała miejsce, to była przeznaczona wyłącznie dla syna, a nie dla obojga małżonków.

Ponadto, Sąd pierwszej instancji dopuścił się błędnej wykładni prawa materialnego sytuując tzw. ekspektatywę - zrealizowaną w niniejszej sprawie w czasie trwania małżeństwa - jako majątek osobisty, a skutkiem tego zaliczono wpłatę 5 % wartości lokalu jako 100 % nakładu na lokal. W rzeczywistości zdaniem skarżącego nakład stanowił jedynie 5 % wartości mieszkania i tylko w tym zakresie zasadne jest zaliczenie wpłat dokonanych z kredytu (a odzyskanych z książki mieszkaniowej) na zakup lokalu. Przy tym, jak już wskazano, nie poczynił Sąd Rejonowy ustaleń, czy i z jakich szczególnych powodów pieniądze przekazane przez ojca uczestnika miały stanowić jego majątek osobisty, a nie zostały przekazane na rzecz obojga małżonków.

Apelująca zwróciła nadto uwagę, że z zestawienia na k. 276 i nast. akt wynika , że w okresie od sierpnia 2011 roku do kwietnia 2014 roku (miesiąc, w którym uprawomocniło się orzeczenie rozwodowe) na konto uczestnika wpłynęła prawdopodobnie od zagranicznego pracodawcy łącznie kwota 76.433 euro. Pieniądze te były systematycznie wypłacane przez uczestnika. Według aktualnego kursu euro (4.20 złotych) była to równowartość kwoty 321.018 złotych. Wpłaty miały miejsce przez 33 miesiące (okres wskazany powyżej), co pozwala wyliczyć w polskich złotych kwotę wpływu średnio miesięcznie na 9.727 złotych. Apelująca zauważa że w okresie, gdy środki te wpływały do uczestnika, rodzina w sensie funkcjonalnym już nie istniała, Z dołączonych akt rozwodowych wynika, że pozew o rozwód wpłynął w czerwcu 2011 roku Tak więc usunięcie z majątku wspólnego przez uczestnika kwoty równej 321.018 złotych wskazywać może, że uczestnik spodziewając się ewentualnych roszczeń wnioskodawczym zachował się w sposób zbliżony do zachowania opisanego np. w treści art. 300 § 2 Kodeksu karnego.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia zarówno w zakresie sposobu podziału majątku, jak i rozliczenia udziałów w majątku wspólnym.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd obowiązany jest z urzędu ustalić skład i wartość majątku wspólnego (vide art. 684 k.p.c. w związku z art. 46 k.r.o.). Obowiązek ten ciąży także na sądzie odwoławczym, który w granicach zaskarżenia powinien – niezależnie od zarzutów apelacji – skontrolować prawidłowość postanowienia sądu pierwszej instancji w zakresie ustalonego przez niego składu i wartości majątku wspólnego stanowiącego przedmiotu podziału.

Z przepisu art. 31 kodeksu rodzinnego opiekuńczego wynika, że § 1. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

§ 2. Do majątku wspólnego należą w szczególności:

- 1) pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków;
- 2) dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków;
- 3) środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków;

4) kwoty składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 roku poz. 963, ze zm.).

Zgodnie z ogólnymi zasadami regulującymi podział majątku wspólnego o przynależności danego przedmiotu majątkowego decyduje stan istniejący w dacie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, z tym zastrzeżeniem, że sąd dokonując podziału majątku wspólnego uwzględnia zasadniczo te składniki majątku wspólnego, które istnieją w dacie orzekania. Innymi słowy, całość stosunków majątkowych podlega rozliczeniu według stanu na dzień ustania wspólności ustawowej, natomiast podziałowi podlega stan czynny masy majątkowej w chwili dokonywania podziału.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania wskazać trzeba, że brak było podstaw do ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodziła kwota 76433 euro tytułem pobranego przez uczestnika postępowania wynagrodzenia. Niewątpliwie wnioskodawczyni wykazała, że wskazana kwota wpłynęła na rachunek bankowy uczestnika w latach 2011 – 2014, co wynika wyciągu z rachunku bankowego (k. 276 i następne). Tyle tylko, iż w skład majątku wspólnego wchodzi nie cały majątek, jaki strony uzyskały w toku małżeństwa, ale tylko takie składniki majątku, które istniały na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej. Jedynie wyjątkowo, gdyby którykolwiek z małżonków w sposób zawiniony i bezprawny doprowadził do utraty lub zniszczenia składników majątku wspólnego w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej, możliwe byłoby objęciem podziałem majątku wspólnego równowartości tych środków. Z wyciągu z rachunku bankowego wynika, że uczestnik postępowania na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej nie posiadał żadnych środków na rachunku bankowym, gdyż systematycznie wypłacał te środki, przy czym z uwagi na charakter tych środków pochodzących z jego wynagrodzenia za pracę oraz ich wysokość uznać trzeba, że w ramach zarządu majątkiem wspólnym był uprawniony do samodzielnego dysponowania tymi dochodami i wykorzystywania ich do zaspokojenie swoich bieżących potrzeb. Zaznaczyć trzeba, że wypłaty dokonywane były bowiem na bieżąco, w systematycznych odstępach i zbliżonych kwotach. Takie gospodarowanie środkami jawi się jako naturalne w gospodarstwie domowym, gdzie okresowo pobiera się kwoty z rachunku bankowego na bieżące potrzeby. Dowodem przeciwnym takiej tezie nie może być okoliczność, że średniomiesięcznie pobierano z rachunku około 9000 złotych. Wnioskodawczyni nie wykazała bowiem, aby pieniądze w takiej kwocie nie były przeznaczane na potrzeby rodziny, a także samego uczestnika postępowania. W badanej sprawie wnioskodawczyni nie naprowadziła natomiast żadnych dowodów pozwalających ustalić, że uczestnik postępowania ukrył jakiegokolwiek oszczędności lub bezprawnie nimi rozporządzał. Wprawdzie, sąd w sprawie o podział majątku wspólnego z urzędu ustala skład i wartość majątku wspólnego, jednak nie oznacza to, że powinien aktywnie poszukiwać wszelkich możliwych dowodów celem wykazania okoliczności, na które powołują się uczestnicy postępowania.

W tym zakresie zarzuty i wnioski apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odmienne ocenić należy kwestię dotyczącą nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny poczynionych przez uczestnika w związku z nabyciem prawa własności nieruchomości położonej przy ul. Bagiennej 15/4 w S.. Skarżąca słusznie zarzuciła Sądowi Rejonowemu że ten w sposób nieuprawniony zaliczył na poczet nakładu z majątku osobistego wartość bonifikaty uzyskanej w związku z nabyciem prawa własności lokalu związanej z jego wykupem przez najemcę. Zaznaczyć trzeba, że w istocie doprowadziło to do sytuacji, w której – przy uwzględnieniu także nakładu uczestnika z majątku osobistego związanego ze spłatą kredytu pozyskanego na wykup mieszkania – nakłady te odpowiadały pełnej wartości tego lokalu. Z tego względu, Sąd Okręgowy – przez przyzmat apelacji - w pierwszej kolejności zobowiązany był rozstrzygnąć czy lokal mieszkalny przy ul. (...) w S. wchodził w skład majątku wspólnego, czy też stanowił majątek osobisty dłużnika. W zaś dalszej kolejności należało rozstrzygnąć czy równowartość bonifikaty uzyskanej w związku z nabyciem lokalu przez uczestnika, należy traktować jako nakład z majątku osobistego na majątek wspólny, czy też nie.

Sąd Okręgowy przychylił się do oceny zaprezentowanej przez sąd pierwszej instancji, że lokal wykupiony przez uczestnika wchodził w skład majątku wspólnego stron, co było determinowane treścią art. 31 § 1 kro w myśl którego z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego

z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

Bezspornym jest, że nieruchomości lokalowa przy ul. (...) w S. została nabyta w trakcie trwania małżeństwa J. G. (1) i P. G. (1). Nie ma w tym zakresie wiodącego znaczenia fakt, że w akcie notarialnym uczestnik oświadczył, że nabywa nieruchomości jako majątek osobisty, albowiem kwestia ujęcia tego składnika w księdze wieczystej jako przedmiotu własności tylko jednego z małżonków, nie wyklucza że taki składnik majątku – nabyty w trakcie małżeństwa – nie wchodzi w skład majątku wspólnego. Według stanowiska Sądu Najwyższego zawartemu w postanowieniu z dnia 2 marca 2012 roku, II CSK 363/11, o zaliczeniu poszczególnych przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego lub majątku osobistego (odrębnego) małżonków nie decydują złożone przez nich oświadczenia, że nabywany przedmiot wchodzi w skład określonej masy majątkowej, gdyż samo takie oświadczenie - w razie pozostawania małżonków w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej - nie może stanowczo wyłączać skutków wynikających z przepisów art. 31-34 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przynależności konkretnego przedmiotu majątkowego do majątku wspólnego albo osobistego nie może zatem przesądzać ocena przez sąd przesłanek sposobu wyrażania woli osoby dokonującej czynności prawnej, ani przesłanek tłumaczenia oświadczeń woli oraz badania zgodnego zamiaru stron i celu umowy.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że przed nabyciem własności tego lokalu, to P. G. (1) był jego jedynym najemcą. Jest bowiem bezsporne, że P. G. (1) wstąpił w prawo najmu tego lokalu przed zawarciem związku małżeńskiego z wnioskodawczynią i tym samym nie została spełniona jedna z przesłanek przewidzianych w art. 680¹ § 1 k.c. pozwalających uznać małżonków jako najemców lokalu. Zatem niewątpliwie pierwotne prawo do lokalu tj. prawo najmu należało do majątku osobistego uczestnika.

W ocenie sądu odwoławczego – jakkolwiek na skutek zawarcia umowy z 27 października 2010 roku prawo najmu lokalu wygasło i w jego miejsce zostało nabyte prawo własności lokalu – to jednak nie doszło do surogacji w rozumieniu art. 33 pkt. 10 k.r.o. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że w orzecznictwie (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 roku, IV CSK 346/16, L.) wskazuje się, że surogacja może polegać zarówno na zastąpieniu nowym elementem majątkowym dotychczasowego składnika majątku (surogacja „transferowa”), jak i na odpowiednim przekształceniu wcześniej istniejącego prawa w inne prawo, nawet o innej treści, zwłaszcza wówczas, gdy przekształcenie to odnosi się do tożsamej rzeczy (surogacja „transformacyjna”). W badanej sprawie taka sytuacja jednak zachodzi, albowiem nie doszło ani do zastąpienia prawa najmu lokalu innym prawem do tego lokalu ani tym bardziej do przekształcenia istniejącego prawa najmu w odrębną własność lokalu.

Sąd odwoławczy wprawdzie dostrzegł, że posiadanie statusu najemcy wynikające z prawa najmu stanowiło przesłankę nabycia prawa własności lokalu na warunkach preferencyjnych, ale w związku z tym nie doszło do surogacji prawa majątkowego najmu należącego do majątku osobistego w inny składnik majątku osobistego. Nie jest bowiem tak, że prawo najmu należące do majątku osobistego stanowiło ekwiwalent prawa własności w majątku osobistym. Najemca – z faktu posiadania tego prawa - uzyskiwał jedynie pierwszeństwo w nabyciu prawa własności lokalu oraz bonifikatę w postaci obniżenia ceny sprzedaży o 95 %.

Rozważyć w związku z tym należało, czy powyższa bonifikata stanowi formę nakładu lub wydatku z majątku osobistego na majątek wspólny w rozumieniu art. 45 k.r.o. W tym miejscu wskazać trzeba, że w literaturze podkreśla się, że powyższe nakłady i wydatki obejmują przysporzenia na rzecz jednej masy majątkowej dokonane z uszczerbkiem dla drugiej masy majątkowej – bez względu na to, z jakiego zdarzenia to przysporzenia wyniknęło [vide E. S.-B.. Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich, Wydawnictwo (...), W. 2005, s. 183].

Zdaniem Sądu Okręgowego – w badanej sprawie bonifikata udzielona z tytułu nabycia spornego lokalu, jakkolwiek stanowiła formę przysporzenia na rzecz majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania, to jednak nie wiązała się z jakimkolwiek uszczerbkiem dla majątku osobistego uczestnika postępowania. Nie pozwala to

więc zakwalifikować powyższej korzyści majątkowej jako nakładu lub wydatku z majątku osobistego uczestnika postępowania na majątek wspólny.

W drodze analogii odwołać się należy do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w postanowieniu z dnia 16 września 2010 roku (sygn. III CZP 48/10, L.), zgodnie z równowartość bonifikaty z tytułu preferencyjnego nabycia własności lokalu przewidzianej w art. 58 ust 2 ustawy z 22.6.1995 roku o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (tj. Dz.U. z 2005 roku Nr 41, poz. 398 ze zm.) nie jest samodzielnym prawem majątkowym mogącym stanowić przedmiot majątku wspólnego podlegającego podziałowi lub „rozliczeniu” w przypadku nabycia lokalu przez jednego z małżonków po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami. Uprawnienie do bonifikaty przysługującej przy nabyciu lokalu mieszkalnego nie jest samodzielnym prawem majątkowym. Uprawnienie do bonifikaty, jako prawo oderwane od prawa do nabycia lokalu, nie może stanowić przedmiotu majątku wspólnego małżonków, podlegającego podziałowi w sprawie o podział tego majątku. Nie podlega też w tej sprawie „rozliczeniu” w przypadku skorzystania przez jednego z małżonków z uprawnienia do nabycia lokalu mieszkalnego na preferencyjnych warunkach, przysługującego przed ustaniem wspólności majątkowej i nabyciu lokalu po ustaniu wspólności.

W badanej sprawie kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia ma fakt, że bonifikata przysługująca najemcy była swoistym zwolnieniem z obowiązku uiszczenia pełnej ceny nabycia nieruchomości na warunkach określonych w uchwale NR XLIX/1255/10 Rady Miasta S. z dnia 26 lipca 2010 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż i udzielenie bonifikaty w sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz ich najemców, a zatem niewątpliwie była korzyścią majątkową. Bonifikata nie była jednak elementem umowy najmu, nie wchodziła w zakres tego prawa, a miała swoje źródło w innym akcie prawnym.

Powyższe rozważania jednoznacznie wskazują, że założenie przyjęte przez Sąd Rejonowy, iż udzielona uczestnikowi bonifikata jako najemcy lokalu, stanowi jego nakład na majątek wspólny jest in concreto niewłaściwe. Opiera się ono na niewłaściwym przyjęciu, iż bonifikata była to korzyść uzyskana kosztem składnika z majątku osobistego na majątek wspólny, a zatem że jest elementem prawa osobistego tj. najmu.

Oczywistym jest przy tym, że to wyłącznie dzięki statusowi najemcy w ogóle możliwe było udzielenie uczestnikowi bonifikaty na nabycie lokalu, niemniej jednak bonifikata nie była korzyścią uzyskaną kosztem majątku osobistego uczestnika. Uczestnik jedynie zrealizował prawo do bonifikaty, ale nie wiązało się to z żadnymi ekwiwalentnymi świadczeniami majątkowymi z jego majątku osobistego. Bonifikata była bowiem nieodpłatnym przysporzeniem, którego beneficjentami okazali się oboje małżonkowie, skoro nabycie nastąpiło na ich majątek wspólny.

Jedynie wywodząc hipotetycznie można by rozważyć, czy korzyść majątkowa udzielona uczestnikowi w związku z bonifikatą i związane z tym obniżenie ceny wykupu lokalu o 95 % nie powinna być traktowana jako istotna z punktu widzenia przesłanki stopnia przyczyniania się do powstania majątku. Po pierwsze, nie został jednak zgłoszony wniosek o ustalenie nierównych udziałów z uwagi na stopień przyczynienia się uczestnika do powstania majątku wspólnego. Po drugie zaś, w świetle ujawnionych okoliczności nie został spełniony wymóg „innych ważnych okoliczności” uzasadniających przyjęcie różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego. Wszak, fakt skorzystania z przysługującemu najemcy uprawnienia był przejawem prawidłowej gospodarki i wykorzystania możliwości skorzystania z możliwości nabycia lokalu ze zwolnieniem z zapłaty 95 % ceny – zamiast zapłaty całej ceny.

Zupełnie już na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, że nawet gdyby za Sądem Rejonowym przyjąć, że udzielona bonifikata stanowiła formę nakładu z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny, to i tak rozliczeniu go w sposób zaproponowany przez uczestnika sprzeciwiałby się treść art. 5 k.c. Stanowiłoby to pewną formę nadużycia przysługującego uczestnikowi uprawnienia z bonifikaty, które polegało wyłącznie na udzieleniu zwolnienia z ceny nabycia przy wykupie mieszkania, a w żaden sposób nie można go było powiązać ze stratą w majątku osobistym. Uprawnienie do bonifikaty miało charakter nieodpłatnej korzyści wynikającej z prawa najmu, ale nie będącej jego elementem. Skoro korzyść z bonifikaty ograniczyła się do zwolnienia z ceny przy nabyciu mieszkania do majątku wspólnego, przeto nie ma obecnie uzasadnionych podstaw do obciążania wnioskodawczyni koniecznością zwrotu takiego nakładu, którego w praktyce z majątku osobistego uczestnik nigdy nie wydatkował. Uczestnik nigdy nie

uszczuplił wartości swojego prawa z majątku osobistego o równowartość 95 % lokalu i domaganie się obecnie zwrotu połowy takiej hipotecznej wartości nie może spotkać się z aprobatą Sądu.

Słusznie natomiast jako nakład z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny Sąd Rejonowy potraktował pozostałe środki wyłożone na nabycie ceny sprzedaży stanowiące równowartość 5 % wartości nieruchomości lokalowej. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że ta część ceny sprzedaży została sfinansowana bezpośrednio z kredytu zaciągniętego na ten cel przez oboje małżonków, jednak dług z tytułu kredytu został spłacony w całości przez uczestnika postępowania, który przeznaczył na ten cel środki ze swojej ksiąteczki mieszkaniowej. Tym samym pośrednio był to wydatek poniesiony z majątku osobistego uczestnika postępowania na majątek wspólny.

Sąd Rejonowy dokonał w tym zakresie prawidłowej oceny materiału dowodowego wskazując, że ksiąteczkę mieszkaniową założyli rodzice uczestnika przez zawarciem związku małżeńskiego i w późniejszym okresie to oni dokonywali na nią regularnych wpłat stanowiących formę darowizny na rzecz uczestnika postępowania. Dotyczyło to także okresu po zawarciu związku małżeńskiego z wnioskodawczynią.

Za chybiony w tym zakresie uznać trzeba zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku [I ACa 180/08, LEX nr 468598], jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich

wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski. Uczestnik postępowania formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w żaden sposób tego zarzutu nie uzasadnił, w szczególności nie wskazał, które z przeprowadzonych dowodów zostały wadliwie ocenione i jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie tych dowodów. Z tego względu brak podstaw do konstruowania na tej podstawie twierdzenia, że ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji była wadliwa, jak również negowania prawidłowości wyprowadzonych z tak ocenionego materiału dowodowego ustaleń faktycznych.

W tym miejscu przypomnieć należy, że zakres kognicji sądu odwoławczego, stosownie do art. 378 § 1 k.p.c., wyznaczają granice apelacji. W tych granicach, sąd ten zobowiązany jest do merytorycznej, kompleksowej oceny zaskarżonego wyroku. Obowiązek ten nie ma wszakże charakteru absolutnego, wyabstrahowanego od treści wyartykułowanych przez skarżącego zarzutów. O ile bowiem, w zakresie naruszenia prawa materialnego treść tych zarzutów ma znaczenie marginalne, o tyle – co się tyczy zarzutów naruszenia prawa procesowego – sąd drugiej instancji jest nimi związany (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07). Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania tego sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, a co w niniejszej sprawie niewątpliwie nie miało miejsca). Podkreślenia wymaga nadto, że zarzut wadliwych ustaleń faktycznych, niewątpliwie stanowi konsekwencję naruszenia zasad oceny materiału procesowego przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego w tym zwłaszcza w jego art. 233 § 1. Chcąc zatem skutecznie stanowisko sądu pierwszej instancji w przedmiocie dokonanych przez niego ustaleń faktycznych w zakresie materialnoprawnych przesłanek roszczenia poddać ocenie sądu odwoławczego, skarżący winien wyraźnie sformułować stosowny zarzut apelacyjny, co polega nie tylko na powołaniu odpowiedniego przepisu prawa, który w jego ocenie został naruszony, ale przede wszystkim na takim jego sformułowaniu w sposób opisowy, który wskazuje na zgodność wskazanej normy z treścią samego zarzutu. Zarzut taki, zgodnie z art. 368 § 1 k.p.c., jest wyodrębnionym konstrukcyjnie elementem apelacji (pkt 2), wyraźnie przeciwstawionym jego uzasadnieniu (pkt 3). Stąd też jurydycznie poprawny jest wyłącznie taki pogląd, który dyskwalifikuje możliwość wyinterpretowywania zarzutów apelacyjnych z treści jej uzasadnienia. Uzasadnienie to służy bowiem jedynie przedstawieniu argumentacji popierającej już uprzednio zgłoszone zarzuty. Przedstawione wyżej rozważania posiadają istotne znaczenie dla kierunku rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, bowiem brak sformułowania w apelacji jakiegokolwiek skutecznego zarzutu naruszenia prawa procesowego, gdyż tego wymogu nie spełnia sformułowanie zarzutu art. 233 k.p.c. ograniczające się do wskazania, że doszło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Na marginesie wskazać trzeba, że sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji dotyczące pochodzenia środków znajdujących się na książeczce mieszkaniowej. Sąd Rejonowy poczynił powyższe ustalenia w oparciu o zeznania J. G. (2), jak i P. G. (1), z których w sposób spójny wynikało, że ojciec kilkakrotnie przekazywał darowizny na rzecz uczestnika.

Konkludując, uznać trzeba, że nakładem z majątku osobistego uczestnika będzie wartość 5 % środków – jakie przeznaczono na wykup mieszkania, a pochodzących z kredytu sfinansowanego środkami zgromadzonymi na książeczce mieszkaniowej tj. 14.100 złotych (5 % z 282.000 złotych), co uzasadniało odpowiednią zmianę rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II zaskarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania w zakresie odmiennego rozliczenia nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny zaistniała także konieczność ponownego rozważania sposobu podziału majątku

wspólnego. Podział zaproponowany przez Sąd Rejonowy opierał się bowiem na założeniu, że zasadniczy składnik majątku wspólnego w postaci mieszkania właściwie w całości stanowi nakład z majątku osobistego uczestnika, co niejako automatycznie wskazywało na celowość przyznania tego składnika majątkowemu właśnie jemu.

Jednakże w sytuacji, gdy wartość nakładu uczestnika ze 100 % została zmniejszona do zaledwie 5 % wartości nieruchomości lokalowej, to nie można już odmówić racji żądaniu wnioskodawczyni, która w sposób utrwalony, od kilku lat korzysta z lokalu razem z dwoma córkami, dla których lokal ten stanowi formę zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że argumenty zaprezentowane przez apelującą przemawiają za celowością podziału składnika majątku w postaci lokalu przy ul. (...) w ten sposób, aby składnik ten przyznać na własność wnioskodawczyni.

Zmiana rozstrzygnięcia w zakresie orzeczenia o sposobie podziału składnika majątku w postaci lokalu – konsekwentnie wiązała się również ze zmianą orzeczenia sądu pierwszej instancji w zakresie podziału rzeczy ruchomych. Sąd Okręgowy w tym zakresie miał na uwadze, że rzeczy ruchome jakie przyznano uczestnikowi (kuchenka gazowo-elektryczna marki A., chłodziarko-zamrażarka marki POLAR, okap kuchenny marki A., pralka marki B., laptop S. (...), laptop A., aparat fotograficzny marki S., piec gazowy I., rower męski, piła do drewna, szlifierka B., wiertarka B., meblościanka, komplet wypoczynkowy o wartości 1020 złotych z punktu I podpunktu 28 postanowienia, komoda i dwie witryny, stół rozkładany duży, 6 sztuk krzeseł drewnianych, sekretarzyk sosnowy, meble kuchenne, komplet sztućców na 12 osób, kabina prysznicowa z brodzikiem, piec grzewczy D. (...), piec grzewczy F 3TD BD) stanowiły za wyjątkiem laptopa S. (...), laptopa A., aparatu fotograficznego marki S., piły do drewna, szlifierki B., wiertarki B. [które uczestnik ze sobą zabrał] wyposażenie mieszkania, które powinno zostać przyznane temu samemu podmiotowi, który otrzymał lokal mieszkalny. Tym samym, skoro wnioskodawczyni w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wyrażała zgodę na przyznanie jej tych rzeczy, to Sąd Okręgowy był uprawniony dokonać – niezależnie od zarzutów i wniosków apelacji – zmiany sposobu podziału także tych rzeczy ruchomych. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyznał na własność uczestnika, jedynie te ruchomości, które faktycznie pozostały w jego władaniu, a nie stanowiły wyposażenia lokalu tj. laptop A., laptop S. (...), aparat fotograficzny S., piłę do drewna, szlifierkę B., wkrętarzkę B.. Pozostałe rzeczy ruchome przyznano uczestniczce

Powyzsza zmiana postanowienia w zakresie sposobu podziału majątku wspólnego oraz rozliczenia nakładów wiązała się z koniecznością ustalenia warunków spłaty udziałów w majątku wspólnym. Skoro wartość całego majątku wspólnego podlegającego podziałowi wyniosła 313940 złotych. to udział każdego z małżonków w majątku wspólnym wyniósł 156970 złotych. Biorąc pod uwagę, że uczestnik otrzymał w wyniku podziału rzeczy ruchome o łącznej wartości 2620 złotych, powinien tytułem dopłaty do majątku wspólnego otrzymać kwotę 154350 złotych. Nadto należy mu się jeszcze połowa z kwoty poniesionego nakładu na majątek wspólny tj. 7050 złotych (1/2 z 14100 złotych). Ponadto w rozliczeniu należało uwzględnić wydatki związane z utrzymaniem nieruchomości, przy czym Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że P. G. (1) poniósł wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 15638,84 złotych, zatem spłatę na rzecz należało zwiększyć o 7819,42 złotych (1/2 z 15638,42 złotych), natomiast J. G. (1) poniosła wydatki w wysokości 8.379 złotych, a zatem spłatę należną uczestnikowi należy pomniejszyć o 4189,50 złotych (1/2 z 8379 złotych). W konsekwencji wnioskodawczyni jest obowiązana wyrównać udział byłego małżonka w majątku wspólnym poprzez spłatę na jego rzecz kwoty 165.029,92 złotych (156970 złotych – 2620 złotych + 7050 złotych + 7819,42 złotych – 4189,50 złotych).

Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze, że jest to kwota przekraczająca aktualne możliwości płatnicze apelującej, która utrzymuje się w wynagrodzenia – włączając w to świadczenia z dodatkowych zleceń w kwocie około 2000 złotych miesięcznie. Co za tym idzie, apelująca nie byłaby nawet w stanie spłacić takiej kwoty z zastosowaniem ratalnego system spłaty w oparciu o art. 320 k.c. Rzecz bowiem w tym, że potencjalne raty byłyby na tyle niskie, że konieczne byłoby rozciągnięcie spłaty w czasie na bardzo długi okres czasu, co spowodowałoby, że świadczenie straciłoby realną wartość dla uczestnika naruszając jego uzasadniony interes. Niemniej jednak w postępowaniu apelującym wnioskodawczyni zadeklarowała gotowość jednorazowej spłaty udziału byłego małżonka poprzez zaciągnięcie kredytu hipotecznego z zabezpieczeniem na przedmiotowej nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego uzyskanie tego kredytu nawet przy pomocy rodziny jest jedynym realnym rozwiązaniem umożliwiającym wnioskodawczyni

pozyskanie niezbędnych środków i przekazanie ich wierzycielowi, tak aby jego interes w otrzymaniu tego świadczenia nie był naruszony. Zdaniem Sądu Okręgowego – okres do końca 2018 roku jawi się jako wystarczający na dopełnienie formalności związanych z uzyskaniem kredytu.

W związku ze zmianą sposobu podziału majątku i przyznaniu na własność uczestniczki nieruchomości konieczne było uchylenie punktów VII i VIII, albowiem zawierały one obowiązki związane z wydaniem nieruchomości i znajdujących się niej ruchomości. Obowiązki te na skutek zmiany orzeczenia co do istoty zdezaktualizowały się.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 zmienił zaskarżone postanowienie w sposób opisany w punkcie 1 lit. a – d sentencji

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna na podstawie art. 3385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w punkcie 3. postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., w myśl którego, każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Przyjmując, iż tak wnioskodawczyni jak i uczestnik postępowania w tym samym stopniu zainteresowani byli rozstrzygnięciem sporu związanego z podziałem majątku wspólnego, uznano, iż brak było podstaw do odstąpienia od wyrażonej w tym podstawowej reguły orzekania w przedmiocie kosztów postępowania. Tym bardziej, że w orzecznictwie w zasadzie zgodnie przyjmuje się, iż w tzw. sprawach działowych (tj. o dział spadku, podział majątku wspólnego, zniesienie współwłasności) z reguły nie występuje pomiędzy zainteresowanymi sprzeczność interesów, gdyż jego wynik prowadzi zgodnie z interesem uczestników do wyjścia ze wspólności składników majątkowych i uregulowaniem wzajemnych stosunków majątkowych [vide: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2012 roku, I CZ 133/11; z dnia 6 czerwca 2012 roku, IV CZ 13/12; z dnia 9 maja 2013 roku, II CZ 28/13 oraz z dnia 23 października 2013 roku, IV CZ 74/13].

SSO Sławomir Krajewski SSO Tomasz Sobieraj SSO Violetta Osińska